



Jadwiga MAKSYM-KACZMAREK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Gry z formami użytkowymi
w poezji Wisławy Szymborskiej
Propozycje rozwiązań dydaktycznych
na podstawie wiersza *Drobne ogłoszenia*

Playing with applied forms
in the poetry by Wisława Szymborska
Proposals of didactic solutions
based on the poem *Drobne ogłoszenia* (*Classified advertisements*)

Abstract: The author of the article presents an interpretation of the poem *Drobne ogłoszenia* by Wisława Szymborska, taking into consideration the time when the work was created (the end of Stalinism in Poland). In particular, she looks for universal and everlasting values in the text. She has drawn the interpretative conclusions basing on the analysis of the language of the work. The same principle has been applied to the proposal lesson, during which through the process of interpretation students are enabled to enrich their knowledge and skills also in the field of language and culture. Although the greatest emphasis has been placed on the student's independent exploring the timeless content and meanings of the poem *Drobne ogłoszenia*, what is also of great importance is the presentation of the specificity of the Stalinist period to the students.

Key words: advertisement, Wisława Szymborska, *Classified advertisements*, intra-subject integration, applied form

Wisława Szymborska
Drobne ogłoszenia

KTOKOLWIEK wie, gdzie się podziewa
współczucie (wyobraźnia serca)

— niech daje znać! niech daje znać!
Na cały głos niech o tym śpiewa
i tańczy jakby stracił rozum
weseląc się pod wątlą brzoza,
której wciąż zbiera się na płacz.

UCZĘ milczenia
we wszystkich językach
metodą wpatrywania się
w gwieździste niebo,
żuchwy sinantropusa,
skok pasikonika,
paznokcie noworodka,
plankton,
płatek śniegu.

PRZYWRACAM do miłości.
Uwaga! Okazja!
Na zeszłorocznej trawie
w słońcu aż po gardła
leżycie, a wiatr tańczy
(zeszłoroczny ten
wodzirej waszych włosów).
Oferty pod: sen

POTRZEBNA osoba
do oplakiwania
starców, którzy w przytułkach
umierają. Proszę
kandydować bez metryk
i pisemnych zgłoszeń.
Papiery będą darte
bez pokwitowania.

ZA OBIETNICE męża mojego,
który was zwodził kolorami
ludnego świata, gwarem jego,
piosenką u okna, psem zza ściany:
że nigdy nie będziecie sami
w mroku i w ciszy i bez tchu
— odpowiadać nie mogę.
Noc, wdowa po Dniu.

Utwór *Drobne ogłoszenia* znajduje się w tomiku *Wołanie do Yeti* z 1957 roku. Choć to trzeci w twórczości Wisławy Szymborskiej tomik poezji, to jednak wielu badaczy i krytyków uznaje go za drugi i właściwy debiut. Stanowi on krytyczne rozliczenie z epoką stalinizmu w Polsce i socrealizmu w sztuce. Lecz autorka

zamiast rozważać konsekwencje systemu totalitarnego i zagadnień odpowiedzialności za nie, woli — z dwoma wyjątkami, jakimi są wiersze „Rehabilitacja” oraz „Przyjaciołom” — refleksję globalną na temat natury świata i kondycji egzystencjalnej zamieszkującego ten świat człowieka¹.

Wydarzenia z października 1956 roku wyraźnie wpłynęły na postawę samej poetki i sprawiły, że *Wołanie do Yeti* jest zbiorem zupełnie innym niż *Dłaczego żyjemy* (1952) i *Pytania zadawane sobie* (1954)². Widać w utworach tego zbioru dokonujące się przewartościowanie zasad życia i światopoglądu, do którego przyczynił się poniekąd upadek stalinizmu³. Z tego też powodu *Drobne ogłoszenia* można interpretować z dwóch perspektyw. Z jednej strony można odczytywać ten tekst w kontekście wyjątkowości czasu, w którym powstał, i wydarzeń tego okresu. Utwór stanowi świadectwo przełomu w twórczości Szymborskiej, lecz z drugiej strony rewizja światopoglądu, jaka dokonała się za sprawą tego przełomu, zdecydowała o ponadczasowej, uniwersalnej wartości wiersza *Drobne ogłoszenia*⁴. Pamiętając o tym, warto poszukiwać w tym wierszu tego, co wyjątkowe i aktualne współcześnie.

Wiersz *Drobne ogłoszenia* jest świadectwem czasów, w których powstał, ale również dzięki zawartym w nim uniwersalnym prawdom może stanowić odpowiedź na każde doświadczenie przełomu czy kryzysu światopoglądowego. Choć utwór składa się jakby z pięciu odrębnych ogłoszeń, można w nim odkryć poszukiwanie porządku świata polegające na wskazywaniu wartości tworzących jego fundament. Celem wszystkich podmiotów wypowiedzi nie jest znajdowanie i sankcjonowanie prawd o funkcjonowaniu rzeczywistości, ale ich ciągłe poszukiwanie, analizowanie i odmitologizowywanie. Kolejne wypowiedzi są głosami anonimowymi (nawet jeżeli przebijają maskę Snu czy Nocy), mogą dawać świadectwo poszukiwań każdego człowieka. Stąd wniosek, że *Drobne ogłoszenia* stanowią wyraz ogólnoludzkich i ponadczasowych potrzeb. W obliczu przewrotu czy kryzysu należy na nowo próbować zdefiniować pojęcia takie,

¹ A. Kluba: *Recenzja tomiku „Wołanie do Yeti”*. <http://panoramaliteratury.pl/index.php?action=entry&what=231> [data dostępu: 18.01.2017].

² Zob. A. Sandauer: *Pogodzona z historią (rzecz o Wisławie Szymborskiej)*. W: Idem: *Poezja czterech pokoleń*. Kraków 1977, s. 53.

³ Więcej o rewizji światopoglądu W. Szymborskiej w A. Legeżyńska: *Wisława Szymborska*. Poznań 1996, s. 11—32.

⁴ Co nie oznacza, że wcześniejsze wiersze również nie przejawiają takich właściwości.

jak: „współczucie”, „harmonia”, „wolność”, „miłość”, „człowieczeństwo”, „indywidualizm”, „przemijanie”, „życie” i „śmierć”. Z pomocą przychodzi ironia, która pozwala spojrzeć na świat z wielu różnych, czasem skrajnie odmiennych perspektyw. Wisława Szymborska, umieszczając „poważne” i „wielkie” sprawy w drobnej formie ogłoszenia, zmienia jedną ograniczoną perspektywę widzenia na wiele różnych, jednostkowych spojrzeń⁵.

Dlatego też w szkole ponadpodstawowej interpretację tekstu *Drobne ogłoszenia* Wisławy Szymborskiej można poprowadzić z dwóch perspektyw — z perspektywy historycznej, czyli odwilży postalinowskiej w roku 1956, oraz czasów współczesnych. Ważniejsze dla uczniów będzie jednak zrozumienie uniwersalnych problemów. Stąd umieszczanie tekstu w kontekście czasów, w których powstał, pełni przede wszystkim funkcję porządkującą i zapobiega anachronizmom oraz nieuprawnionym wnioskom interpretacyjnym, które z motywu brzozy wyprowadzałyby np. wnioski o związku wiersza z katastrofą smoleńską. Odczytanie uniwersalne pozwala uczniom zrozumieć utwór i przejść od doświadczenia emocjonalnego ku refleksji intelektualnej. Forma tekstu — ogłoszenie — daje możliwość integrowania językowych i kulturowych treści kształcenia.

Wiersz ma formę ogłoszenia, ale już jego zawartość zdecydowanie odbiega od „klasycznych” treści informacyjnych. Każda ze zwrotek stanowi osobne ogłoszenie innego nadawcy, a strofy zebrane razem wyglądem przypominają stronę w gazecie z nagłówkiem: *Ogłoszenia drobne*. W każdej ze zwrotek wyróżnione kapitalikami zostało pierwsze słowo, które wskazuje na typ ogłoszenia. Poetyckie *Drobne ogłoszenia* przykuwają wzrok, pojawia się w nich słownictwo perswazyjne, które ma na celu zwrócenie uwagi potencjalnego odbiorcy. Wymienione elementy łączą wypowiedź poetycką z formą użytkową.

Charakterystyczne, sfrageologizowane fragmenty struktury ogłoszenia zostały tutaj pozbawione częściowo swojej prymarnej funkcji formotwórczej, komunikacyjnej i wmontowane do tekstu w funkcji sekundarnej, ekspresywnej. Dzięki temu tekst został semantycznie wzbogacony o znaczenia reprezentujące tragiczną stronę egzystencji człowieka⁶.

Wszystkie typy ogłoszeń wynikają albo z jakiejś indywidualnej potrzeby nadawcy (np. *kupię, zatrudnię*) albo z możliwości zaspokojenia potrzeb innych (np. *uczę, sprzedam*). W każdej zwrotce-ogłoszeniu występuje inny indywidualny nadawca-podmiot liryczny. Wydaje się, że jedyne, co ich łączy, to poczucie braku. W ogłoszeniu rozpoczynającym się od słowa *ktokolwiek* akcent pada na

⁵ Zob. S. Balbus: *Świat ze wszystkich stron świata. Rzecz o Wisławie Szymborskiej*. Warszawa 1996, s. 12.

⁶ T. Skubalanka: *Herbert, Szymborska, Różewicz. Studia stylistyczne*. Lublin 2008, s. 53.

poszukiwanie współczucia. Uwaga w czwartym ogłoszeniu skupiona jest także na empatii i współczuciu jako wartości. Wartość ta przestaje już być abstrakcją, przypisana zostaje człowiekowi. Taki rodzaj współczucia cechuje się emocjonalnością i realizuje się w trwaniu przy drugiej osobie. Osoba poszukiwana w ogłoszeniu musi być zdolna do wzruszania się losem anonimowych, obcych jej ludzi. W ogłoszeniu drugim i trzecim nadawcy składają oferty swoich usług. Nadawca z drugiego ogłoszenia udziela „korepetycji” z milczenia. Milczenie nauczane metodą *wpatrywania się* równoznaczne jest z dziwieniem się światu, zatrzymaniem nad drobnymi i ulotnymi kwestiami oraz ze zdolnością do refleksji. Natomiast nadawca trzeciego ogłoszenia przedstawia równie nietypową ofertę. Przywraca do miłości, co może przewrotnie oznaczać np. przywracanie wiary w istnienie miłości lub rekonstruowanie wspomnień o zapomnianym uczuciu. Piąte ogłoszenie jest rodzajem oświadczenia, w którym następuje wyraźne odcięcie się nadawcy od zobowiązań współmałżonka.

Ponadto warto zastanowić się również nad celowością i zasadnością wykorzystania formy ogłoszenia. W roku 1956 ogłoszenia pojawiały się w gazetach, na słupach i tablicach ogłoszeń, wiersz przypomina w szczególności te prasowe. Ze względu na cenzurę i agresywną propagandę strony gazet zawierające nekrologi i ogłoszenia drobne były jedyną wartą uwagi informacją w prasie⁷. Wisława Szymborska korzysta więc z formy tekstu prasowego, który przekazywał prawdę, by zwrócić uwagę czytelnika na fundamentalne wartości. Niemniej jednak format gazetowej strony z ogłoszeniami drobnymi jest bardzo nieczytelny, dlatego odbiorca przeglądając je, zakreśla te, które z jakiegoś powodu go interesują. *Drobne ogłoszenia* Wisławy Szymborskiej wyglądają już tak, jak gdyby zostały wyłonię z mniej ważnych informacji. Autorka prezentuje tylko te, które uważa za istotne i godne uwagi.

Współcześnie forma ogłoszenia, za przyczyną rozwoju mediów, staje się bardziej perswazyjna i spersonalizowana. Ogłoszenia, przybierające czasem formę zbliżoną do reklamy, pojawiają się w radio, telewizji. Szczególne miejsce zajmują również w Internecie. Ich „wszechobecność” wynika z faktu, że zamieszczane są nie tylko na specjalnie przeznaczonych do tego celu stronach, ale pojawiają się również na portalach społecznościowych. Najbardziej agresywne wydają się te, które przybierają formę reklamy, ponieważ wyświetla się je pomiędzy artykułami na portalach informacyjnych i na każdej stronie internetowej⁸. Z tego też powodu to nie koncept wykorzystania ogłoszenia jako

⁷ Dowody takiego funkcjonowania prasy w PRL-u dał np. Tadeusz Konwicki. Por. T. Konwicki: *Mała apokalipsa*. Warszawa 1993, s. 31.

⁸ Specjaliści od marketingu za pomocą wyspecjalizowanych algorytmów są w stanie spersonalizować ogłoszenia, które wyświetlają się na stronach internetowych. Wystarczy, że użytkownik raz poszukuje czegoś na kilku stronach, a przez następny tydzień będzie „atakowany” podobnymi reklamami/ogłoszeniami/ofertami pojawiającymi się na prawie każdej stronie internetowej, którą otworzy.

środka wyrazu poetyckiego zwraca uwagę współczesnego czytelnika, lecz jego wyjątkowa metaforyczna treść. Poetyckość i brak perseweracyjności typowej dla ogłoszenia współczesnego wyróżniają treść utworu z natłoku prostych, narzucających się informacji. Dzisiejsze ogłoszenia już nie są odpowiedzią na konkretne potrzeby, lecz te potrzeby tworzą, a następnie wmawiają je potencjalnym odbiorcom. *Drobne ogłoszenia* Wisławy Szymborskiej wskazują na potrzeby ludzi niezmiennie i podstawowe, ale ukryte w nagromadzeniu fałszywych wartości i potrzeb.

Zbierając metodą słów kluczy to, co stanowi meritum *Drobnych ogłoszeń*, dochodzimy do wniosku, że nie są one drobne. Ich przedmiot to: empatia, współczucie, miłość, zdolność do kontemplacji świata, samotność i potrzeba indywidualizmu. Zastosowanie konceptu, polegającego na wykorzystaniu prasowej formy użytkowej jako formy wiersza, pozwala na odczytanie ironii. Utwór ma ogłaszać, ale nie chodzi tu o drobne informacje praktyczne, lecz o prawdy uniwersalne i ponadczasowe. Warto powtórzyć, że każde ogłoszenie ma związek z brakiem, jest wyrazem jego odczuwania lub możliwości jego zaspokojenia. Podobnie w wierszu *Drobne ogłoszenia* każdy z nadawców odczuwa jakiś brak i pragnie zaspokojenia owego niedostatku.

Pierwsza zwrotka jest wyrazem rozpaczliwego poszukiwania współczucia. Powtórzenie słów: *niech daje znać! niech daje znać!* wyraża desperację człowieka, który zauważa brak współczucia w świecie. Słownik języka polskiego definiuje „współczucie” jako „stan psychiczny osoby, która wczuwa się w sytuację kogoś, kogo spotkało coś złego lub ma kłopoty, i której z tego powodu jest bardzo przykro”⁹. Nadawca ogłoszenia definiuje współczucie jako *wyobraźnię serca*, która wydaje się czymś więcej, niż tylko litością.

W dzisiejszych czasach współczucie bywa często utożsamiane z litością. Istotna różnica polega jednak na tym, że litując się nad kimś (nawet z troską i czułością) jeden człowiek patrzy na drugiego „z wyżyn” (jak pisał M. Scheler), natomiast współczując — wychyla się w jego stronę, nie naruszając zasady podmiotowej równości¹⁰.

Wyobraźnia jest własnością umysłu, pomaga kreatywnie myśleć. Współczucie w sensie powszechnym oznacza wyobrażenie sobie (na poziomie rozumowym), co czuje cierpiący. Połączenie wyobraźni z symboliką serca, które w kulturze oznacza centrum ludzkich uczuć i emocji powoduje, że mówimy o wczuwaniu się w czyjeś uczucie nie rozumem, lecz sercem, czyli własnymi

⁹ *Wielki słownik języka polskiego*. Red. P. Źmigrodzki. http://wsjp.pl/index.php?id_hasla=31974&ind=0&w_szukaj=wsp%C3%B3%C5%82czucie [data dostępu: 18.05.2016].

¹⁰ E. Mikoś: *Lekcje empatii. Czytanie poezji dwudziestowiecznej w liceum*. Kraków 2009, s. 36.

emocjami i uczuciami. W tym wypadku mielibyśmy do czynienia ze współodczuwaniem z kimś lub czegoś, które według Maxa Schelera,

jest prawdziwym sięganiem poza siebie i wejściem w drugiego człowieka oraz w jego indywidualny stan, prawdziwym i rzeczywistym „transcendowaniem” samego siebie¹¹.

Wisława Szymborska tworzy metaforyczną definicję słowa *współczucie* i jednocześnie nakazuje poszukiwania jego właściwego rozumienia. Upomina się również o odnowienie w ludziach umiejętności prawdziwego współodczuwania. Osiągnięcie takiego stanu wydaje się bardzo trudnym zadaniem.

O *wyobraźnię serca* upomina się również nadawca czwartego ogłoszenia, poszukujący osoby zdolnej do *opłakiwania / starców, którzy w przytulkach / umierają*. Nadawca ogłoszenia szuka człowieka w takim sensie, jak robił to Diogenes z Synopy¹². Ten najślawniejszy przedstawiciel cyników chodził w jasny dzień z zapaloną pochodnią, a pytany o zasadność swojego działania, odpowiadał: „szukam człowieka”¹³. Takie zachowanie z oczywistą ironią obrazować miało poszukiwanie istoty człowieczeństwa. Zarówno filozof, jak i nadawca ogłoszenia szukają człowieka, który potrafi być człowiekiem.

W drugim ogłoszeniu podmiot liryczny składa ofertę: *UCZĘ milczenia / we wszystkich językach*. Z jednej strony stwierdzenie to można potraktować bardzo dosłownie — jako zaprzestanie mówienia, pozostawanie w ciszy. Ale milczenie może być również sposobem komunikacji. Świadczą o tym zakorzenione w języku polskim związki frazeologiczne związane z milczeniem: *wymowne milczenie, mówić między słowami, mowa jest srebrem, a milczenie złotem*. Paradoksalnie, zaprzestanie mówienia ma na celu powiedzenie czegoś więcej, czegoś, czego nie da się wypowiedzieć za pomocą słów¹⁴. Z drugiej strony metoda wpatrywania się, za pomocą której nadawca ogłoszenia uczy milczenia, sprawia, że nabiera ono metaforycznego znaczenia. „Wpatrywać się” oznacza ‘patrzeć wnikliwie, rozważać, kontemplować, zatopić spojrzenie w czymś/kimś’, więc i „milczenie” równoznaczne będzie z wnikliwą medytacją nad światem, patrzeniem na wszystko „po raz pierwszy” z zadziwieniem. Warto przeanalizować znaczenie obiektów, w które wpatruje się podmiot liryczny. Wydaje się, że gwiazdziste niebo nie oznacza wyłącznie obiektu przyrodniczego, lecz jest odwołaniem do Kantowskiej myśli filozoficznej. Fragment

¹¹ Zob. M. Pyka: *O uczuciach, wartościach i sympatii*. David Hume, Max Scheler. Kraków 1999, s. 207.

¹² Zob. W. Tatarkiewicz: *Historia filozofii*. T. 1. <https://pl.scribd.com/doc/47594998/Tatarkiewicz-Władysław-Historia-Filozofii-Tom-1> [data dostępu: 18.05.2016].

¹³ G. Reale: *Historia filozofii starożytnej*. Tłum. E.I. Zieliński. Lublin 1999, s. 55.

¹⁴ S. Przybyszewski: *Mówić, milcząc. Nie milczeć, nie mówiąc*. „Prace Językoznawcze” 2012, nr 14, s. 235.

znanego cytatu przypisywanego Immanuelowi Kantowi brzmi: „[...] niebo gwiaździste nade mną, prawo moralne we mnie”¹⁵, rozumieć go można bardzo różnie. Z perspektywy roku 1957 przywołanie tego cytatu może być wyrazem poszukiwania prawdziwej wolności, którą reprezentują niczym nieskrępowane niebo, kosmos. Drogą do osiągnięcia wolności jest poszanowanie prawa moralnego. Człowiek, wpatrując się w gwiaździste niebo, zauważa pogwałcenie praw etycznych i brak wolności w świecie. Koncepcja filozoficzna Kanta powstała w opozycji do Kartezjańskiego racjonalizmu i empiryzmu¹⁶. Kantowskie poznanie przypomina metodę kontemplacji świata zasygnalizowaną w utworze Szymborskiej. Kant przygląda się rzeczom i zadaje podstawowe pytania: jak na podstawie tego, co widzimy, możemy wiedzieć cokolwiek o rzeczach?; jakże możliwe jest to przejście od przedstawienia do rzeczy, od podmiotu do przedmiotu?¹⁷. Dlatego też wymowne jest milczenie podmiotu lirycznego, który pokornie w obliczu wielkości świata nie może powiedzieć na jego temat nic pewnego, wpatruje się, rozeznaje, stawia pytania, próbując na nie odpowiedzieć. Szuka porządku, jakichś stałych prawd rządzących rzeczywistością. Stąd też wybór przedmiotów analizy. Oglądane są rzeczy pierwsze, pierwotne, ulotne, najmniejsze, jak gdyby one stanowiły podstawę świata. Podmiot analizujący stawia na zrozumienie przede wszystkim człowieka i jego miejsca w świecie. Szuka tego, co prastare i pierwotne, dlatego wpatruje się w żuchwę sinantropusa, czyli człowieka pekińskiego, praprzodka *homo sapiens*. Przyglądanie się kruchym paznokciom noworodka może być wyrazem zadziwienia nad prawem odradzania się rodzaju ludzkiego i jego trwania, choć przecież powierzono je małym, kruchym, bezbronnym istotom. Odfalszowanie uniwersalnych wartości, stanowiących fundament świata, zdaje się celem „wpatrywania się w gwiaździste niebo”.

Innym sposobem na poszukiwanie porządku rzeczywistości może być zaduma nad sprawami chwilowymi, nieuchwytnymi, ulotnymi, takimi jak skok pasikonika czy płatek śniegu. Zmysł dostrzegania rzeczy pozornie krótkotrwałych pomaga zauważyć, że świat się zmienia, ale te zmiany również podlegają pewnym prawom i dzieją w określonym porządku. Każde zadziwienie, zatrzymanie się dłużej nad tym, co chwilowe, pozwala na poznanie. Nie tylko rzeczy złożone mogą podlegać analizie, ale również te, które są najbardziej prymitywne. Wpatrywanie się w najprostsze stworzenie, takie jak plankton, pomaga odkryć

¹⁵ Całość wypowiedzi brzmi: „Są dwie rzeczy, które napęlniają duszę podziwem i czcią, niebo gwiaździste nade mną i prawo moralne we mnie. Są to dla mnie dowody, że jest Bóg nade mną i Bóg we mnie”, skrócenie cytatu daje jednak większe możliwości interpretacyjne.

¹⁶ Zob. W. Tatarkiewicz: *Historia filozofii*. T. 2. http://filozofia.3bird.net/download/filozofia/historia_filozofii/filozofia-wladyslaw-tatarkiewicz-historia-filozofii-2.pdf [data dostępu: 18.05.2016].

¹⁷ Zob. ibidem, s. 123.

bardzo złożony porządek wszechświata¹⁸. Człowiek, jak pojedyncza komórka planktonu, jest za słaby, by przeciwstawić się nieprzychylnym prądom rzeczywistości, tylko zatem w grupie jego istnienie ma ukierunkowany cel. Skrajny indywidualizm prowadzi często do egoizmu, co również, podobnie jak przedkładanie dobra ogółu nad dobro jednostki, powoduje nieporządek w świecie. Motyw planktonu odczytywać możemy w sposób bardziej uniwersalny: jako wypośrodkowanie tych dwóch skrajnych poglądów — pochwałę współpracy w dążeniu do wspólnych celów i poszanowania indywidualizmu jednostki bez niepotrzebnych poświęceń oraz strat.

Również nadawca trzeciego ogłoszenia oferuje potencjalnym odbiorcom możliwość zaspokojenia braku — *PRZYWRACAM do miłości*. Wydawać by się mogło, że ma szlachetne intencje: przywrócenie ludziom wiary w miłość. Jednak uwagę czytelnika zwraca przyimek *do*, ponieważ przywraca się zwykle *coś*, a nie *do czegoś*. W kontekście utworu pasowałoby raczej: *powracać „do” czegoś*, szczególnie że sytuacja opisana w wierszu jest *zeszłoroczna*. Jeżeli założymy taką kontaminację wyrażen *przywracać coś/powracać do czegoś*, dostrzeżemy zwodniczą wymowę tej zwrotki. Ponadto trzecie ogłoszenie swą konstrukcją przypomina reklamę z powodu zawartego w nim sformułowania: *Uwaga! Okazja!*. W ten sposób zwykła oferta nabiera perswazyjnego charakteru. Wszystkie tego typu gatunki: promocje, okazje, reklamy, niekoniecznie muszą z założenia być kłamliwe, lecz ze względu na cel — zwrócenie uwagi potencjalnego klienta — nie mają obowiązku przekazywać całej, zwykle niewygodnej, prawdy. Dlatego też trzecie ogłoszenie wydaje się podejrzanе o nierzetelność przekazu. Sen, który przyjmuje oferty chętnych na *przywrócenie do miłości*, przedstawia w swym ogłoszeniu niezbyt jasny, metaforyczny i rozmyty obraz swych usług, który można by porównać do marzenia sennego:

Na zeszłorocznej trawie
w słońcu aż po gardła
leżycie, a wiatr tańczy
(zeszłoroczny ten
wodzirej waszych włosów).

W książce *Marzenia senne* Zygmunt Freud wymienia składniki tworzące marzenie senne, takie jak: wspomnienie z dzieciństwa, myśli utajone (wyparte), pamiętać o tym, co robiliśmy w dniu, w którym się położyliśmy spać, oraz spychane

¹⁸ Pojedynczy przedstawiciel — komórka planktonu, nie jest w stanie istnieć w oderwaniu. Funkcjonuje tylko w grupie, ale niezależnie od wielkości czy liczebności osobników plankton nie ma siły przeciwstawić się ruchom wody. Jediną aktywnością planktonu jest dryfowanie na powierzchni wody, jednakże nie wskazuje to na jego bezwartościowość, ponieważ plankton stanowi pożywienie dla bardzo wielu gatunków zwierząt.

w podświadomość pragnienia i lęki¹⁹. „Przywracanie do miłości” za pomocą snu można zatem rozumieć jako ujawnianie się zepchniętego w podświadomość głębokiego pragnienia miłości i bycia kochanym lub po prostu tylko jako dawne, niewarte uwagi wspomnienie. W tym wypadku warto się przyjrzeć bliżej treści samego snu. Leżenie w trawie, słońce i wiatr to sceneria letnich miłości, które jednak szybko mijają i mają raczej charakter zauroczenia, fascynacji niż dojrzałej miłości. Słowo *zeszłoroczny* pojawia się w tekście aż dwa razy (*zeszłoroczna trawa*, *zeszłoroczny wiatr*) i wskazuje na przeszłość opisywanych w tekście zdarzeń. Powtórzenie zwrotu nasuwa skojarzenia z popularnym związkiem frazeologicznym *zeszłoroczny śnieg*, który oznacza „coś, co nie ma w ogóle znaczenia”²⁰. Często mówi się też: *obchodzi mnie coś, jak zeszłoroczny śnieg*, co oznacza kompletną obojętność. Zakamuflowany związek frazeologiczny odsłania zastosowaną w tekście ironię. Otóż z pozoru piękny obraz miłości okazuje się nic nieznaczącym snem. Rodzi się jednak pytanie, dlaczego wśród czterech ważnych ogłoszeń upominających się o wartości znajduje jedno fałszywe. Jeśli bowiem miłość została sprowadzona do poziomu rozmytego i podświadomego marzenia, to z jakiego rodzaju braku wzięło się trzecie ogłoszenie? Nadawca rzeczywiście przywraca miłość, przywraca do miłości, pokazując, że tej wartości nie da się w prosty sposób zdefiniować. Nie znamy definicji prawdziwej miłości, choć odczuwamy jej brak. Zarówno forma ogłoszenia-reklamy, jak i zastosowana w wierszu ironia pozwalają dostrzec, że wytworzony przez kulturę fałszywy obraz miłości w rzeczywistości okazuje się niewartym uwagi snem, złudzeniem. Dopiero dzięki odkryciu tej prawdy potrafimy zrewidować wyobrażenia o miłości.

Inny niepersonalny nadawca ogłoszenia ujawnia się w zwrotce piątej. Oświadczenie wydała *Noc*, *wdowa po Dniu*. Jeżeli *Noc* jest wdową, to oznacza, że podmiot liryczny mówi ze świadomością, że *Dnia* już nie będzie, bo nie żyje. W dodatku, skoro dzień już nie istnieje, nie zdoła spełnić wszystkich swoich obietnic. Oświadczenie wdowy dowodzi ponadto, że Dzień składał obietnice bez pokrycia, których nie miał możliwości wypełnić²¹. Piąte ogłoszenie rodzi się z potrzeby przypomnienia ludziom o ich własnej śmiertelności. Zwodzące kolory ludnego świata sprawiają, że człowiek ma złudzenie, iż będzie żył wiecznie. Ta myśl nie pozwala mu również na głębokie i pełne celebrowanie życia. Gwar i tłok oznaczają zagubienie i chaos, które towarzyszą nieuporządkowanej egzystencji. Dopiero w sytuacji, gdy człowiek zostaje „bez tchu”, traci oddech,

¹⁹ Z. Freud: *Marzenia senne*. W: Idem: *Psychopatologia życia codziennego*. Tłum. W. Szewczuk. Warszawa 1987, s. 371.

²⁰ *Wielki słownik języka polskiego*... http://wsjp.pl/index.php?id_hasla=37217&ind=0&w_szukaj=zesz%C5%82oroczny [data dostępu: 18.05.2016].

²¹ Z perspektywy przełomu, odwilży postalinowskiej, na podstawie piątej zwrotki można wysnuć wnioski, że ogłoszenie *Nocy* wolno potraktować jak oświadczenie samej poetki, która odcina się od „błędów” systemu. Nie może brać odpowiedzialności za wiarę w obietnice komunizmu.

tn. umiera, doświadcza prawdziwej samotności²². Nie bierze się ona jednak z nieobecności bliskich towarzyszących umierającemu, lecz z „niebycia już w świecie” zmarłego. Noc oferuje mrok i ciszę, która ma być przygotowaniem do chwil ostatecznych, treningiem poczucia własnej przemijalności — wszystko po to, by człowiek mógł lepiej przeżywać dany mu czas. Wyraźne odcięcie się Nocy od Dnia, jak pisałam wcześniej, nie może być postrzegane jedynie jako zrzeczenie się odpowiedzialności za kłamstwa męża. Noc oświadcza, że nie może brać odpowiedzialności za konsekwencje naiwnej ludzkiej wiary w nieśmiertelność wymyślnych idei.

Z perspektywy współczesnego czytelnika wiersz *Drobne ogłoszenia* wytycza szlak poszukiwaniom sensu i porządku w chaosie nadmiaru informacji, nachalnej reklamy, łamania podstawowych praw człowieka, nagłych zmian, na które nie mamy wpływu. Wisława Szymborska zwraca uwagę na wartości fundamentalne, niezależnie od zmieniających się czasów, trwających i minionych ustrojów politycznych czy sytuacji ekonomicznej. Nauczyciel musi mieć świadomość, że w tej nieuporządkowanej rzeczywistości przyszło młodym ludziom poszukiwać odpowiedzi na pytania o sens nauki i pracy. Sprawy nie ułatwia propagowany w mediach pogląd, że nie trzeba być wykształconym, aby być bogatym. Interpretacja wiersza Szymborskiej może wskazać uczniom, gdzie należy poszukiwać celu kształcenia się, jego istoty. Humanizm i filozofia uczą nas bycia prawdziwymi ludźmi, milczenie pomaga w analizie rzeczywistości i kontemplacji świata.

Nie przedstawię projektu konkretnej, zamkniętej lekcji, lecz tylko proces interpretacji, który wynikać powinien z wiedzy uczniów na temat form użytkowych. Temat można zrealizować na kilka sposobów. Na etapie szkoły średniej uczniowie zdobyli już pełną wiedzę w zakresie form użytkowych, a nawet od lat stosują ją w praktyce. Powrót do wiedzy o funkcji ogłoszenia ma umożliwić uczniom wnikliwą interpretację tekstu poetyckiego. To już nie tylko umiejętność wykorzystania wiedzy w praktyce, lecz także szczególna kompetencja logicznego wnioskowania na temat tekstu z wykorzystaniem wiedzy językowej. Dzięki integracji procesu interpretacji wiersza z ćwiczeniami językowymi, wynikającymi z języka utworu, dajemy uczniom kolejne narzędzie potrzebne do odczytywania tekstów poetyckich i kształtujemy świadomego czytelnika wychulonego na niuanse językowe oraz gry słowne.

Forma wiersza, który daje się podzielić na pięć odrębnych całości poetyckich, pozwala na rozbicie procesu analityczno-interpretacyjnego na pięć etapów i na pracę nad każdą ze zwrotek w grupach. Podsumowaniem tej pracy byłoby określenie jakiejś wizji interpretacji i wyciągnięcie wniosków odnośnie do tego, co łączy te wszystkie drobne ogłoszenia w spójną całość utworu.

²² Zob. T. Skubalanka: *Herbert...*, s. 53.

Od dawna propaguje się strategię stawiania ucznia w pozycji samodzielnego badacza, jednakże przy wspólnej klasowej interpretacji tekstu poetyckiego trudno o indywidualne, analityczne badanie tekstu i samodzielne formułowanie wniosków. Nie umniejszając roli rozmowy w procesie interpretacji, warto zauważyć, że uczeń klasy II/III szkoły średniej poznał już prawie wszystkie narzędzia potrzebne mu do analizy i interpretacji, więc jest w stanie samodzielnie zbadać utwór liryczny. Podstawowym aspektem wszystkich metodologii badań literackich zdaje się umiejętność zadawania trafnych pytań do tekstu i poszukiwanie na nie odpowiedzi. Dlatego też, choć na razie w ramach pracy w grupach, a nie indywidualnej pracy badawczej, proponuję wykorzystanie metody uczniowskich pytań do tekstu²³. Niewielki rozmiar każdej ze zwrotek i ich zamknięta forma pozwalają uczniom na zadanie bardzo szczegółowych pytań. Mogą oni zapytać o celowość, funkcję, znaczenie niemal każdego słowa czy sformułowania w tekście. Dodatkowo obecność kilku osób w grupie pomoże uczniom spojrzeć na tekst wielowymiarowo — każdy będzie chciał zadać inne pytanie. Praca w grupach ma też inną zaletę. Uczeń formułujący pytanie musi się od razu zmierzyć z reakcją innych członków grupy na to, czy jego pytanie jest zrozumiałe, sensowne i zasadne. Poprawnie zadane pytanie do utworu powinno zmuszać do zastanowienia, poszukiwania odpowiedzi w utworze i formułowania wniosków na bieżąco. Nauczyciel w tym czasie powinien jedynie kontrolować czas i dyskretnie wsłuchiwać się w pracę grup, rozwiewać wątpliwości uczniów oraz podsuwać uwagi tak, by uczniowie samodzielnie skojarzyli fragmenty tekstu z wiedzą (głównie z zakresu filozofii), którą już posiadają, by móc ją następnie wykorzystać w procesie interpretacji.

Dodatkowo warto przyjrzeć się formie ogłoszenia z perspektywy historyczno-społecznej, jego funkcjonowaniu w przestrzeni publicznej dawniej, tzn. w latach powojennych, i współcześnie. Równocześnie dajemy uczniom możliwość przeprowadzenia własnych badań socjologiczno-lingwistycznych, umożliwiających dostrzeżenie zmian zachodzących w podejściu do ogłoszeń w perspektywie pięćdziesięciu lat. Takie szerokie spojrzenie pozwoli zrozumieć, dlaczego autorka wykorzystała właśnie tę formę do przekazania swego poetyckiego przesłania oraz dlaczego również dziś forma tego utworu przyciąga uwagę czytelników. Rozwijającym uzupełnieniem lekcji mogłoby być podjęcie samodzielnych prób pisarskich uczniów. Ich zadaniem byłoby dostrzeżenie potrzeb współczesnego świata i napisanie, na wzór tekstu Wisławy Szymborskiej, własnych poetyckich ogłoszeń. Co odważniejsi uczniowie mogliby spróbować potraktować swoje teksty jak prawdziwe ogłoszenia i wywiesić je na tablicach, słupach lub umieścić na portalach społecznościowych. Metoda praktyki pisarskiej pozwoli uczniom na wyrażenie myśli i emocji, ale również pomoże zauważyć,

²³ Nie jest to metoda nowa, szczegółowo pisał o niej Stanisław Bortnowski: *Przewodnik po sztuce uczenia literatury*. Warszawa 2005, s. 250—252.

że poezja jest przede wszystkim sposobem na mówienie o rzeczach ważnych i najważniejszych.

Bibliografia

- Balbus S.: *Świat ze wszystkich stron świata. Rzecz o Wisławie Szymborskiej*. Warszawa 1996.
- Bortnowski S.: *Przewodnik po sztuce uczenia literatury*. Warszawa 2005.
- Freud Z.: *Marzenia senne*. W: Idem: *Psychopatologia życia codziennego*. Tłum. W. Szewczuk. Warszawa 1987.
- Kłuba A.: *Recenzja tomiku „Wołanie do Yeti”*. <http://panoramaliteratury.pl/index.php?action=entry&what=231>.
- Konwicki T.: *Mała apokalipsa*. Warszawa 1993.
- Legeżyńska A.: *Wisława Szymborska*. Poznań 1996.
- Mikoś E.: *Lekcje empatii. Czytanie poezji dwudziestowiecznej w liceum*. Kraków 2009.
- Przybyszewski S.: *Mówić, milcząc. Nie milczeć, nie mówiąc*. „Prace Językoznawcze” 2012, nr 14.
- Pyka M.: *O uczuciach, wartościach i sympatii. David Hume, Max Scheler*. Kraków 1999.
- Reale G.: *Historia filozofii starożytnej*. Tłum. E.I. Zieliński. Lublin 1999.
- Sandauer A.: *Pogodzona z historią (rzecz o Wisławie Szymborskiej)*. W: Idem: *Poeci czterech pokoleń*. Kraków 1977.
- Skubalanka T.: *Herbert, Szymborska, Różewicz. Studia stylistyczne*. Lublin 2008.
- Tatarkiewicz W.: *Historia filozofii*. T. 1. <https://pl.scribd.com/doc/47594998/Tatarkiewicz-Władysław-Historia-Filozofii-Tom-1.pdf>.
- Tatarkiewicz W.: *Historia filozofii*. T. 2. http://filozofia.3bird.net/download/filozofia/historia_filozofii/filozofia-władysław-tatarkiewicz-historia-filozofii-2.pdf.
- Wielki słownik języka polskiego*. Red. P. Żmigrodzki. <http://wsjp.pl>.